Kawalerowie Orderu Virtuti Militariz Ziemi Przemęckiej - 2

# UCZESTNIK CUDU NA WISŁĄ

Najwyższym polskim odznaczeniem jest Order Virtuti Militari. Mało kto z nas wie, że odznaczenie te nadane zostało pięciu zasłużonym mieszkańcom Ziemi Przemęckiej. W cyklu artykułów Pana Antoniego Fornalskiego przybliżymy ich życiorysy. Dziś opis drugiego z odznaczonych Józefa Józefowskiego.

Order Virituti Militari (z łac. cnocie wojskowej - męstwu wojennemu), najwyższe i najstarsze polskie odznaczenie wojskowe (drugie w Europie po austriackim Orderze Marii Teresy), które było nadawane za wybitne czyny wojenne. Zostało ustanowione przez ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1792 r. na pamiątkę zwycięskiej bitwy naszych wojsk z Rosjanami pod Zieleńcami na Wołyniu .

Początkowo odznakami orderu były złote i srebne medale z monogramem króla „S.A.R" ( Stanislaus Augustus Rex – Stanisław August Król) i napisem na stronie odwrotnej – VIRTUTI MILITARI.

Pierwszymi kawalerami Orderu Virtuti Militari zostali książę Józef Poniatowski i gen. Tadeusz Kościuszko.

Następnie medale zastąpiono krzyżami z podziałem na pięć klas: kl. I – Krzyż Wielki z Gwiazdą, kl. II - Krzyż Komandorski, kl. III – Krzyż Kawalerski; kl. IV – Krzyż Złoty, kl. V – Krzyż Srebrny.

W okresie rozbiorów order był likwidowany przez wrogów kraju i odradzał się jak Feniks z popiołów. Ustawą Sejmu RP z 1 sierpnia 1919 r., został restytuowany.

Pierwszymi mieszkańcami Ziemi Przemęckiej, którzy otrzymali ten zaszczytny tytuł Kawalera Orderu Virtuti Militari za bohaterskie czyny w wojnie polsko – bolszewickiej 1919 – 1921, byli: płk Stanisław Siuda, mjr Józef Wróblewski, Józef Józefowski, Jan Kaczor, Józef Tomys, Ludwik Tyliński i Bronisław Wyrwa.

## Józef Józefowski (1901-1962)

Urodził się 4 stycznia 1901 r. w Błotnicy (daw. pow. babimojski) w rodzinie rolnika Teodora i Heleny z Siudów. Był najstarszym z ośmiorga rodzeństwa. Ukończył 4-oddziałową szkołę powszechną w rodzinnej miejscowości.

Z chwilą wybuchu Powstania Wielkopolskiego wstąpił ochotniczo jako 18-latek do oddziału powstańczego dowodzonego przez swego stryja ppor. Stanisława Siudę. Brał udział w zdobywaniu Wolsztyna, Kopanicy, Chobienic, Kargowej i Babimostu. Od 6 marca 1919 r. został żołnierzem 3. batalionu wchodzącego w skład utworzonego 2. Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszy 56. Pułk Piechoty Wielkopolskiej). Ze swoim pułkiem w dniach 4 – 5 września wyruszył z Kościana transportem kolejowym na front wschodni. Pod dowództwem Stanisława Siudy (już w stopniu kapitana), brał udział w walkach pod Połockiem, Bobrujskiem, Szaciłkami i Słobodą Jakimowską.

W sierpniu 1920 r. uczestniczył w słynnej bitwie warszawskiej, zwanej „Cudem nad Wisłą", która uratowała Europę przed bolszewickim komunizmem. Po victorii warszawskiej wziął udział w pogoni wojsk bolszewickich aż do Mińska, który został zdobyty przez naszych żołnierzy 15 października 1920 r. Po ustaniu działań wojennych przybył ze swym pułkiem do Śremu, miejsca stałego pobytu tej jednostki, a potem w czasie świąt Bożego Narodzenia w stopniu kaprala rezerwy wrócił do rodzinnej Błotnicy.

17 czerwca 1922 r. w uznaniu zasług dla ojczyzny a szczególnie za męstwo i heroizm w wojnie polsko-bolszewickiej, otrzymał od Rządu Rzeczypospolitej Polskiej 12 ha ziemi na Wołyniu w Iwanówce (gm. Młynów, pow. Dubno). Do swojej majętności ziemskiej przybył dopiero w 1924 r. z nowo poślubioną żoną Marią z domu Raszke. Po paru latach ciężkiej pracy zbudował nowoczesne gospodarstwo. W Iwanówce urodziły się 3 córki.

Wybuch II wojny światowej zakłócił spokój domowego ogniska, gdyż wschodnie ziemie Rzeczypospolitej na których zamieszkał z rodziną, zostały po 17 września 1939 r. objęte okupacją sowiecką i wyniszczaniem ludności polskiej. 10 lutego 1940 r. o godzinie trzeciej nad ranem do domu Józefa Józefowskiego wtargnęło NKWD w asyście 30 miejscowych Ukraińców, którzy po szczegółowej rewizji nakazali tej rodzinie w ciągu dwóch godzin opuścić

mieszkanie i wstawić się na stacji kolejowej w Zdołbunowie. Tam wraz z innymi Polakami załadowano ich do wagonów bydlęcych i deportowano na Sybir. Podróż trwała wiele dni w nieludzkich warunkach. Trafili do gułagu (obozu) Mała Jaluga w Obwodzie Archangielskim, w którym przebywało już 250 skazańców. Przy 40-stopniowym mrozie Józef Józefowski wraz z zesłanymi Polakami pracował przy wyrębie drzew, a jego żona wraz z innymi kobietami była zatrudniona przy obcinaniu gałęzi. Po dwóch latach przymusowego pobytu w tym gułagu udało się szczęśliwie rodzinie Józefowskich wyjechać na południe b. ZSRR. Tam nastąpiło ich rozdzielenie.

Józef jako głowa rodziny na wieść o tworzeniu się Wojska Polskiego na terytorium sowieckim, wstąpił 14 lutego 1942 r. do armii gen. Wł. Andersa, z którą przeszedł cały jej szlak bojowy poprzez Bliski Wschód, Północną Afrykę i dotarł aż do Włoch, biorąc udział w słynnej bitwie pod Monte Cassino. Natomiast jego żona pogubiwszy się chwilowo ze swoimi córkami, dotarła do obozu alianckiego dla uchodźców z Polski w Tengeru koło Arushy w Brytyjskiej Afryce Wschodniej (obecnie Tanzania), w którym przebywały razem do 1948 r.

W dniu 15 listopada 1947 r. Józef Józefowski w stopniu starszego sierżanta został we Włoszech zdemobilizowany z II Korpusu Polskiego gen. Wł. Andersa i powrócił do Polski. Poprzez PCK rozpoczął poszukiwanie żony i córek, które w tym czasie przypłynęły statkiem z Afryki do Genui a potem transportem kolejowym poprzez Włochy, Austrię i Czechy dotarły też do kraju. Szczęśliwe spotkanie rodziny nastąpiło na dworcu w Koźlu 19 marca 1948 r. Potem przez kilka miesięcy mieszkali w Starkowie. W 1949r. za utracone 12 ha gospodarstwa na Wołyniu otrzymali w ramach rekompensaty od Rządu 6,75 ha ziemi o słabej bonitacji w Solcu Nowym (gm. Mochy), gdzie w krótkim czasie lokalna społeczność powierzyła mu funkcję sołtysa.

Zmarł 10 lipca 1962 r. Został pochowany na cmentarzu przy kościele św. Piotra w Przemęcie, a po śmierci swojej żony Marii w 1991 r. jego szczątki zostały ekshumowane na cmentarz w Solcu Nowym. Był odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari V klasy (nr 681), Krzyżem Walecznym i Srebrnym Pamiątkowym Krzyżem Ziemi Świętej. Posiadał podziękowanie (dyplom) od gen. Wł. Andersa za spełnienie obowiązku wobec Polski poprzez służbę w szeregach Polskich Sił Zbrojnych w latach II wojny światowej. Z żoną Marią, miał dzieci: Stanisławę (1928, po mężu Machowiak), Zdzisławę (1929, po mężu Wieczorek) i Halinę (1932, po mężu Owsianną).

***Antoni Fornalski***

*Źródło zdjęć: „Ordery i odznaczenia". Kolekcja pod patronatem Muzeum Wojska Polskiego oraz zbiory własne autora.*